POMIĘDZY
МІЖ • МЕЖДУ • BETWEEN • ZWISCHEN • ENTRE

Polsko-Ukraińskie Studia Interdyscyplinarne
2023, nr 4 (11), ss. 57–65

https://czasopisma.marszalek.com.pl/en/10-15804/pom
DOI: 10.15804/PPUSI.2023.04.05

Janusz Mieczkowski
Dr hab. prof. US
Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Szczeciński
ORCID: 0000-0002-1207-3018
janusz.mieczkowski@usz.edu.pl

UKRAIŃCY NA CMENTARZU CENTRALNYM W SZCZECINIE

Streszczenie: Celem tekstu jest refleksja nad znaczeniem pochówków i pamięci o zmarłych w zachowaniu tożsamości narodowej szczecińskich Ukraińców. Autor uważa, że cmentarz jest miejscem, w którym można zaobserwować zależności społeczne i polityczne związane ze sferą etniczną. Zainteresowania piszącego koncentrują się na roli pamięci społecznej i mobilizacji etnicznej.

Słowa kluczowe: mniejszość ukraińska, cmentarz, tożsamość narodowa

Janusz Mieczkowski
Dr hab. prof. US
Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Szczeciński
ORCID: 0000-0002-1207-3018
janusz.mieczkowski@usz.edu.pl

UKRAINIANS AT THE CENTRAL CEMETERY IN SZCZECIN

Summary: The aim of the text is to reflect on the importance of burials and remembrance of the dead in preserving the national identity of Szczecin's Ukrainians. The author believes that the cemetery is a place where social and political dependencies related to the ethnic sphere can be observed. The writer's interests focus on the role of social memory and ethnic moblization.

Keywords: Ukrainian minority, cemetery, national identity

1. Wstęp

Jacek Kolbuszewski, badając sferę funeralną, zwracał uwagę na znaczenie cmentarza jako „tekstu kultury", który daje świadectwo ludzkich losów i obrazuje stosunek do śmierci. Jak zaznaczał, „niejednokrotnie cmentarze więcej mówią o żyjących, którzy stawiają nagrobki i odbywają rytuały kultu zmarłych niż o tych, którzy zostali pochowani" (Kolbuszewski, 1996, s. 30). W literaturze przedmiotu podkreśla się miarodajność przekazów cmentarnych, w których „pamięć (…) wydaje się bardziej autentyczna, bo też bardziej autentyczne są motywacje do ich odwiedzenia – szczególnie, gdy odwiedza się tam groby bliskich" (Golka, 2009, s. 87).

Cmentarze jako „teksty kultury" bywają miejscami manifestacji etnicznej i kulturowej grup zamieszkujących dany teren. Wyrażanie tożsamości etnicznej dokonuje się poprzez komunikacyjne praktyki symboliczne funkcjonujące podczas pogrzebów, tworzenia i dbania o miejsca pochówku i pielęgnowania pamięci o zmarłych (Quinkenstein, Traba, 2022). Można zatem powiedzieć, że cmentarze należą do instrumentarium kształtowania tożsamości etnicznej (narodowej) żywych ludzi. Występują także jako barometr relacji etnicznych między nimi. Dookreślają granice grupy i są wskaźnikiem stosunków międzygrupowych (Kula, 2012, s. 252).

Szczególną pozycję w procesach przekazywania wartości i współtworzenia poczucia tożsamości zbiorowej mają płyty i pomniki nagrobne, które „są nie tylko katalogiem imion i nazwisk obywateli danej społeczności i jej historii, ale także często prezentują deklarację światopoglądową i ideologiczną pochowanych" (Nijakowski, 2006, s. 69).

Celem prezentowanego tekstu jest refleksja nad znaczeniem pochówków w procesach tożsamościowych wśród szczecińskich Ukraińców. Autor uważa, że cmentarz jest miejscem, w którym można obserwować poprzez podejmowane działania społeczne i związane z nimi artefakty zależności społeczne i polityczne. Przyjęcie perspektywy funkcji społecznych nekropolii sprzyja uwydatnieniu ich roli w kształtowaniu pamięci społecznej i mobilizowaniu danej grupy (Nijakowski, 2006, s. 90).

2. Cmentarz Centralny w Szczecinie

Szczeciński Cmentarz Centralny swą historią sięga przełomu XIX i XX wieku. Decyzję o jego budowie, ulokowanego na ówczesnych obrzeżach miasta, podjęto w 1899 roku. Oficjalne otwarcie nastąpiło w 1901 roku. W założeniach i późniejszej realizacji postanowiono, że będzie to cmentarz o charakterze parkowym. Początkowo do lat 20. XX wieku cmentarz miał 64 ha, później systematycznie zwiększano jego obszar, osiągając w 1943 roku 139,5 ha. Obecnie obejmuje powierzchnię 167,9 ha, co czyni go największą

nekropolią w Polsce i trzecią co do wielkości w Europie (Michalak, 2011, s. 210).

Powojenne dzieje nie sprzyjały trosce o zachowanie historycznej narracji o tym miejscu pochówku szczecinian. Maria Michalak, długoletnia kierowniczka Wydziału Usług Cmentarnych Zakładu Usług Komunalnych w Szczecinie, zauważała, że „(…) bariery związane z wojną powodowały, że szczecińska nekropolia jeszcze długo była odbierana jako cmentarz obcy, tajemniczy, innej narodowości" (Michalak, 2011, s. 223). Jeszcze bardziej dosadnie ujmował to jeden z badaczy, który w opisie przeobrażeń szczecińskiej nekropolii zaznaczał: „W pierwszym powojennym okresie – gdy świeża była pamięć hitlerowskiej okupacji, niszczono je (nagrobki) spontanicznie. Bandy szabrowników demontowały marmurowe i granitowe płyty oraz brązowe i mosiężne tablice i rzeźby. Bezcześciły szczątki, poszukując złotych zębów i obrączek" (Słonimski, 2005, s. 101). Kolejne lata przyniosły nieco zmodyfikowaną sytuację, nadal jednak przy przygotowaniu nowych miejsc pod pochówki towarzyszyło usuwanie śladów po dawnych, niemieckich. Jak zauważa Maciej Słonimski: „Przestrzeń symboliczna – gęsta od znaczeń, nasycona historią, zaludniona cieniami tych, którzy odeszli – dla nowych szczecinian pozostawała całkowicie nieczytelna. W zastaną przestrzeń realną, zaczęli oni wpisywać swój własny świat symboli" (Słonimski, 2005, s. 101).

Czy jednak wszyscy nowi mieszkańcy mogli to uczynić?

Szczecin był miastem obcym dla większości nowych mieszkańców. Przybyła ludność napływowa przywiozła z sobą emocje i przeżycia wojny, często o traumatycznym charakterze. Atmosfera tymczasowości i braku bezpieczeństwa nie sprzyjała działaniom innym niż te pozostające w dyspozycji dominującej grupy. Pozostałe traktowane były jako zagrożenie.

Powojenna rzeczywistość determinowana była wizją budowy jednego homogenicznego społeczeństwa, bez grup mniejszościowych. Przekładało się to także na wyobrażenia związane z sferą funeralną. Jeśli do 1945 roku w graniach Wielkiego Szczecina notowano 35 cmentarzy przykościelnych, parafialnych czy komunalnych (Frankiewicz, s. 13; Michalak, 2011, s. 209), to po tym czasie przewagę zyskuje pogląd zakładający istnienie jednego cmentarza dla wszystkich mieszkańców miasta.

Dla Ukraińców sytuacja była szczególna. Naznaczeni stygmatem akcji Wisła, zakładającej przymusowe przesiedlenie i rozproszenie ludności ukraińskiej, traktowani byli jako „element" godzący w polską rację stanu, skazany na wykluczenie ze społeczeństwa. Wykluczenie dotyczyło właściwie wszystkich aspektów życia społecznego i politycznego, także w wymiarze funeralnym. Oficjalnie nie było Ukraińców, tylko osadnicy z akcji W. Późniejsze modyfikacje polityki narodowościowej przyniosły pewne złagodzenie rygorów, ale działania na rzecz asymilacji ludności ukraińskiej istniały aż do końca PRL.

3. Znaczenie sfery funeralnej dla zachowania ukraińskiej tożsamości po przesiedleniu

Polityczne i społeczne praktyki wykluczenia dotykające ludność ukraińską po akcji Wisła wpływały w kolejnych latach na pojawieniu się kilku strategii przetrwania. Uwidaczniały się one w nieafiszowaniu się ze swoją ukraińskością, dążeniu do wyjazdu z kraju, czy też „wtapianiu się" w ogół społeczeństwa (Trzeszczyńska, 2019, s. 43). To było także widoczne w sferze funeralnej. Władze „zawiesiły" możliwość funkcjonowania kościoła greckokatolickiego. Na nowych ziemiach, gdzie osadzano ukraińskich przesiedleńców, widoczna stała się radykalna zmiana krajobrazu sakralnego w porównaniu z dawnymi terenami. Dotkliwym upośledzeniem dla ludności ukraińskiej był brak charakterystycznych budowli dla kultu, takich jak cerkwie czy cmentarze wyznaniowe, umożliwiających pozostanie w upamiętnień zmarłych w kręgu symboliki swego wyznania. Po przesiedleniu nastąpiło swoiste „rozmycie się" miejsc pochówku na cmentarzach komunalnych, bez możliwości używania symboli grupowych charakterystycznych dla tych społeczności. Obserwowane były nieprzychylne zachowania lokalnego duchowieństwa i społeczeństwa wobec przesiedleńców z akcji Wisła i ich prób zachowania dotychczasowych tradycji religijnych i narodowych (zob. Дзюбина, 1995, s. 282, 380). Bezpieczniejsze stawało się nie ujawnia-

nie swego pochodzenia, niż znoszenie stygmatyzacji związanej z jego manifestowaniem.

Zarazem jednak pogrzeby stawały się jedną z nielicznych okazji do spotkań przymusowo rozproszonej ludności ukraińskiej i pielęgnowania narodowych tradycji wewnątrz grupy, bez okazywania ich na zewnątrz. Tam, gdzie była większa społeczność mniejszościowa, tam incydentalnie pojawiały się także zewnętrze oznaki, przykładem ukraińskie inskrypcje na cmentarzu w Białym Borze z lat 50. XX w. (zob. Mieczkowski, 2022).

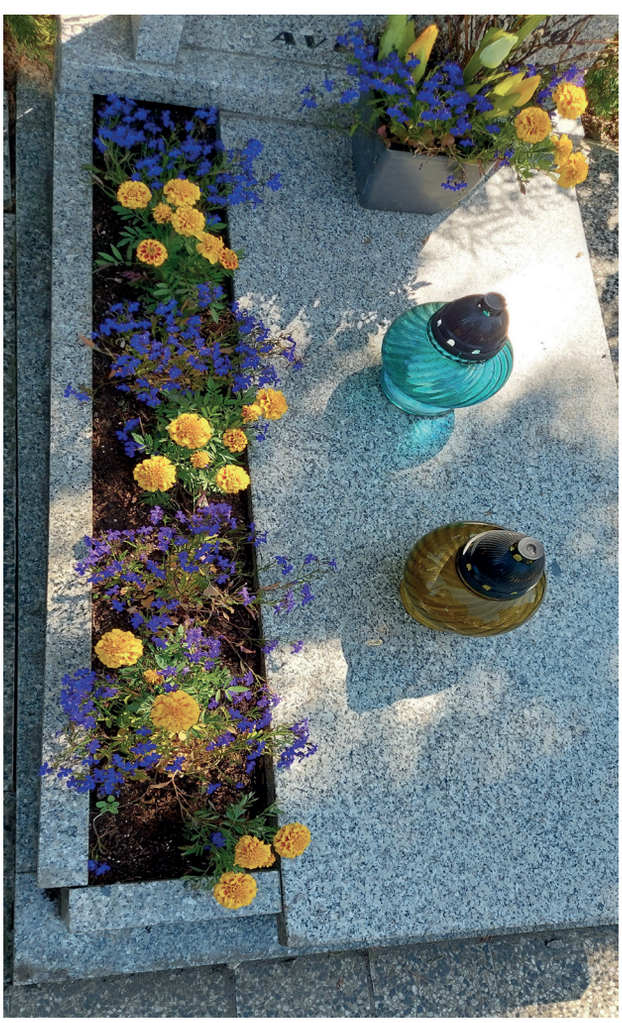
Jak na tym tle wyglądała sytuacja Ukraińców w Szczecinie?

Zgodnie z zarządzeniami dotyczącymi przeprowadzenia akcji Wisła Szczecin nie był przeznaczony dla osadnictwa ukraińskiego, zarówno z racji tego, że był miastem wojewódzkim, jak i tego, że był położony blisko granicy. Mimo to w mieście pojawili się ukraińscy mieszkańcy. Jak mówił ks. Robert Rosa, greckokatolicki duszpasterz „ludzie byli najpierw osiedlani w innych miejscowościach, niektórzy trafiali na Ziemie Odzyskane przez obóz w Jaworznie, a Szczecin był dla nich dopiero kolejnym miejscem, do którego przyjeżdżali w czasie tej powojennej tułaczki. Zatem tu odnajdowali siebie nawzajem po raz kolejny" (cyt. za: Otoczeni, 2018, s. 111). Ukraińskie drogi do miasta motywowane były przyczynami ekonomicznymi (przyjazdy po pracę), edukacyjnymi (wyjazdy młodzieży do szkół i na uczelnie wyższe), jak i migracyjnymi (tzw. repatrianci z terenów Związku Radzieckiego, dawni obywatele II RP).

Stosunkowo szybko zaczęła funkcjonować parafia prawosławna. Pierwsze nabożeństwa miały miejsce w kwietniu 1946 roku (Cywiński, 2020, s. 6; Kopycińska, 2013, s. 79–96). Gorzej sytuacja wyglądała u grekokatolików, gdzie pierwsze nabożeństwo odbyło się we wrześniu 1957 roku (Otoczeni, 2018, s. 26). Do 1998 roku wierni tego wyznania nie mieli własnego kościoła – początkowo nabożeństwa odbywały się w różnych kościołach rzymskokatolickich – garnizonowym p.w. św. Wojciecha, później w kościele p.w. św. Kazimierza, następnie kościele p.w. św. Jana Ewangelisty. Dopiero w 1998 roku grekokatolicy uzyskali własną świątynię. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych (w 1956) doszło także do ukonstytuowania się struktur organizacji świeckiej – Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (Syrnyk, 2008, s. 84).

Znaczące zmiany przyniósł czas po przemianach społeczno-politycznych 1989 roku. Mimo zminimalizowania lęku przed prezentowaniem tożsamości narodowej zmarłego w sferze sepulkralnej, nadal przeważały pochówki niewyróżniające się od pochówków grupy większościowej. Na ten stan rzeczy wpływały zarówno obawy przed potencjalną dyskryminacją, jak i względy dyktowane postępującą asymilacją członków grupy. Zdarzało się, że osoby z mniejszości po brzmieniu nazwiska czy imienia zmarłego dokonywały aktu klasyfikacji postaci jako pochodzącej z ich grupy (Kosiek, 2021, s. 405).

Część pomników wymaga od odbiorcy pewnych kompetencji kulturowych, wyrażonych w praktycznych zdolnościach do rozpoznawania niewerbalnych symboli sygnalizujących przynależność do grupy. Przykładem mogą być nagrobki, na których zawarte zostały nietrwałe przekazy informacji, np. w formie układu kwiatów czy zniczy w barwach narodowych.



Kwiaty i znicze w barwach narodowych Ukrainy
Zdjęcie: Janusz Mieczkowski

Cmentarz w rozumieniu tekstu kultury implikuje kod werbalny zawarty w takich elementach jak napisy nagrobne w postaci epitafiów, cytatów, danych o zmarłym, stanowiąc trwałe, wizualne symbole przynależności narodowej i wyznaniowej (Adamowski, 2003). Operując metaforą i alegorią, „wymagają od odbiorcy większego zaangażowania poznawczego i większych kompetencji kulturowych" (Nijakowski, 2006, s. 78). Ważnym środkiem ekspresji tożsamości staje się użycie języka ojczystego. Wśród inskrypcji nagrobnych odnajdziemy zapisy imion i nazwisk czy miejsc pochodzenia w języku ojczystym. Pojawiają się epitafia i napisy nagrobne, takie jak przykładowo: Вічна пам'ять (wieczna pamięć), Вічна їм пам'ять (wieczna im pamięć), тут спочивають слуґи Божі (tu spoczywają słudzy Boży), тут спочивають блаженної пам'яті (tu spoczywają błogosławionej pamięci).

Zdarzają się także napisy odwołujące się do poezji i prozy ukraińskiej, np. inskrypcja nagrobna zawierająca fragment utworu Tarasa Szewczenki „Україно, Україно ось де твої діти" („Ukraino, Ukraino, tu Twoje dzieci").



Inskrypcja nagrobna zawierająca fragment utworu Tarasa Szewczenki „Україно, Україно ось де твої діти" („Ukraino, Ukraino, tu Twoje dzieci")
Zdjęcie: Janusz Mieczkowski

Z kolei kod niewerbalny zawarty jest w takich elementach jak krzyże charakterystyczne dla obrządków wschodnich, formy nagrobków, rzeźby figuratywne, nagrobne znaki plastyczne czy fotografie nagrobne (Adamowski, 2003). Bywa, że ten rodzaj kodu służy do oddania indywidualnego charakteru miejsca pochówku osoby i wartości jakie reprezentował zmarły. Na szczecińskim cmentarzu znajduje się przykładowo pomnik na grobie jednego z animatorów lokalnych zespołów bandurzystów w kształcie tego instrumentu. Przekaz dodatkowo wzmocniony jest umieszczeniem sentencji „Взяв би я бандуру" (Wziąłbym bandurę). Dla odzwierciedlenia zawiłych losów, jakie spotkały osobę pochowaną, umieszczono dwa nazwiska używane przez zmarłego w różnych okresach jego życia.



Pomnik nagrobny w kształcie bandury
Zdjęcie: Janusz Mieczkowski

W XXI wieku zauważalne stały się działania na rzecz „etnicyzacji" pomników nagrobnych. Wyraźnie widać to na przykładzie grobu ks. Włodzimierza Borowca. Jego nagrobek z lat osiemdziesiątych XX wie-

ku był w języku polskim i łacińskim i nie zawierał odniesień do narodowości zmarłego. W 55 rocznicę pierwszej liturgii w obrządku greckokatolickim w Szczecinie wierni podjęli decyzję o postawieniu nowego pomnika. Ogłoszono zbiórkę na łamach ukraińskiej prasy – „Błahowista" i „Naszego Słowa" (*Пам'ять*, 2012–2013). Pomnik stanął w 2013 roku. Inskrypcje nagrobne sporządzone były w dwóch językach – polskim i ukraińskim i zawierały informację, że zmarły był greckokatolickim duszpasterzem w Szczecinie, Stargardzie i Trzebiatowie.



Nagrobek ks. Włodzimierza Borowca
Zdjęcie: Janusz Mieczkowski

W procesie upamiętniania zmarłych ważną rolę pełnią rytuały, takie jak panachidy (modlitwy) przy grobach członków wspólnot religijnych. Jak wspominał greckokatolicki ks. Robert Rosa: „To szczególna modlitewna pielgrzymka, wędrówka po niemal całym Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. Odprawiamy te nabożeństwa, aby trwała pamięć o tych wiernych, dzięki którym nasza parafia tak wspaniale mogła się rozwinąć. Nasi parafianie zapisali się piękną kartą w historii miasta (…). Trwałą pamięć o naszych siostrach i braciach jest potrzebna nie tylko ich najbliższym, ale i rodzinie, którą jest wspólnota parafialna. Chciałbym, żeby pamiętało o nich także młode pokolenie. Sądzę, że dzięki solidnej podstawie zbudowanej na przeszłości, będziemy umieli zadbać o przyszłość oraz godnie po chrześcijańsku przeżyć teraźniejszość. Taka wspólnota będzie miała szansę na przetrwanie" (cyt. za: Otoczeni, 2018, s. 87). Zdarza się, że ten rodzaj modlitwy połączony jest z uroczystościami uświetniającymi jubileusze funkcjonowania struktur życia religijnego i narodowego, jak to miało miejsce w przypadku panachidy odprawianej przy grobie ks. Włodzimierza Borowca w czasie obchodów 60-lecia parafii greckokatolickiej w 2017 roku, a w której zmarły był pierwszym duszpasterzem, pełniąc swą posługę od 1957 do 1980 roku (Borowiec, 2022).

Zmarli upamiętniani byli także w modlitwach, odbywających się w murach świątyni. Modlitwom towarzyszyły fotografie szczególnie zasłużonych w życiu wspólnoty. Ekspozycje fotografii znalazły się później w Ośrodku Kultury Ukraińskiej w Szczecinie.

Warto, za Nijakowskim, wskazać także, że „rola pomników znacząco rośnie wtedy, gdy są one wykorzystywane przez »analityków symbolicznych« danej grupy do wzmocnienia własnych przekazów" (Nijakowski, 2006, s. 91). Ostatnie lata przyniosły szereg inicjatyw wpływających na rozszerzenie praktyki komemoracyjnej. Jedną z nich jest projekt szczecińskiego oddziału Związku Ukraińców w Polsce pt. *Depozyty pamięci*. Jego częścią składową stała się internetowa prezentacja biografii osób znaczących dla rozwoju środowiska ukraińskiego w Szczecinie – upamiętniono w ten sposób Włodzimierza Borowca, Józefa Dorocha, Michała Kozaka, Jana Królewskiego, Piotra Łachtiuka, Włodzimierza Malickiego, Grzegorza Szumiłowicza i Mirosława Truchana (*Depozyty*).

W 2021 roku z inicjatywy szczecińskiego oddziału Związku Ukraińców w Polsce ukazała się praca *Ocalić od zapomnienia. Biograficzne zwierciadło mniejszości narodowych i etnicznych na Pomorzu Zachodnim* (Kowalewska, Mieczkowska, Mieczkowski, 2021) zawierająca m.in. biogramy ukraińskich aktywistów ze Szczecina.

Ukraińskie projekty komemoracyjne możliwe były do realizacji dzięki wsparciu finansowemu Urzę-



Panachida prowadzona przez ks. bp. Włodzimierza Juszczaka i ks. Roberta Rosę przy grobie ks. Włodzimierza Borowca w 2017 roku
Zdjęcie: Janusz Mieczkowski



Fragment ściany pamięci w Ośrodku Kultury Ukraińskiej ze zdjęciami zmarłych zasłużonych dla społeczności ukraińskiej w Szczecinie. Zdjęcie: Janusz Mieczkowski

du Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego.

Inną formą upamiętnień są uroczystości na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie związane z ogólnopolską akcją Płomień Braterstwa organizowaną przez ukraińskich i polskich harcerzy przy wsparciu Związku Ukraińców w Polsce. Celem działania jest przywołanie pamięci o żołnierzach Ukraińskiej Armii Ludowej pod dowództwem Symeona Petlury walczących w wojnie polsko-bolszewickiej. W szczecińskiej nekropolii odwiedzane są wtedy mogiły osób uczestniczących w tej wojnie, m.in. Grzegorza Honczarenki – chorążego Armii URL, później prorektora Akademii Rolniczej w Szczecinie (Frymus, 2021).



Uczestnicy uroczystości Płomienia braterstwa na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. Zdjęcie za: Małgorzata Frymus, Płomień braterstwa zapłonie na Cmentarzu Centralnym, https://radioszczecin.pl/1,427414,plomien-braterstwa-zaplonie-na-cmentarzu-central

4. Zakończenie

Szczeciński Cmentarz Centralny jest miejscem upamiętnień dla wielu grup narodowych. Jak pisał prezes Towarzystwa Przyjaciół Szczecina: „Historia szczecińskich cmentarzy obrazuje historię miasta, jego wielonarodowy charakter" (Gajda, 2003, s. 3). Ukraińskie pochówki są tego potwierdzeniem. W pierwszym okresie powojennej historii nekropolii trudno jest odnaleźć ślady ukraińskich identyfikacji narodowych na nagrobkach. Przełomem stały się lata 90. XX wieku, kiedy wraz ze zmianą systemu społeczno-politycznego, a w szczególności polityki narodowościowej wobec społeczności ukraińskiej pojawiły się pierwsze próby ekspresji narracji tożsamościowych mniejszości. Zabiegi (także i te w wymiarze symboli wizualnych) odzwierciedlają działania, jakie zachodzą na rzecz uczestnictwa mniejszości ukraińskiej w sferze publicznej i poziomu akceptacji tego faktu przez większość. Nie jest to zjawisko powszechne, ale zyskujące na dynamice. Sprzyjać mu będzie także pojawienie się migrantów z Ukrainy.

Bibliografia

1. Adamowski J. (2004). Semantyka cmentarza. *Twórczość Ludowa*, 3.
2. Borowiec Włodzimierz (2022), https://depozytypamieci.eu/borowiec-wlodzimierz/.
3. Cywiński Z. P. (2020). Cerkiew prawosławna pw. Św. Mikołaja Cudotwórcy w Szczecinie. *Wędrowiec Zachodniopomorski*, 26.
4. *Depozyty pamięci* (2022–2023). https://depozytypamieci.eu/category/pl/biografie/.
5. Дзюбина С. (1995). *І стверди діло рук наших. Спогади*. Варшава: Український Архів.
6. Frankiewicz B. (2003). *Szczecińskie cmentarze. Stettiner Friedhöfe*. Szczecin: Towarzystwo Przyjaciół Szczecina.
7. Frymus M. (2021). *Płomień braterstwa zapłonie na Cmentarzu Centralnym*, https://radioszczecin.pl/1,427414, plomien-braterstwa-zaplonie-na-cmentarzu-central.
8. Gajda J. (2003). Słowo wstępne. W: B. Frankiewicz, *Szczecińskie cmentarze. Stettiner Friedhöfe*. Szczecin: Towarzystwo Przyjaciół Szczecina.
9. Golka M. (2009). *Pamięć społeczna i jej implanty*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
10. Kolbuszewski J. (1996). *Cmentarze*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
11. Kopycińska L. (2013). *Powstanie parafii prawosławnej pw. Św. Mikołaja w Szczecinie po drugiej wojnie światowej*. Szczecin: Kronika Szczecina 2012.
12. Kosiek T. (2021). Gdy Inny staje się bliskim… Etnologiczne autorefleksje o funkcjonowaniu w grupie ukraińskiej w Białym Borze. W: M. Zowczak (red.), *Katolickie mniejszości wyznaniowe w Polsce i Ukrainie. Studia porównawcze*. Warszawa: Oficyna Nowa.
13. Kowalewska D., Mieczkowska M., Mieczkowski J. (2021). *Ocalić od zapomnienia. Biograficzne zwierciadło mniejszości narodowych i etnicznych na Pomorzu Zachodnim*. Szczecin: Związek Ukraińców w Polsce oddział Szczecin.
14. Kula M. (2012). *Ostatecznie trzeba umrzeć*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
15. Michalak M. (2011). Cmentarz Centralny w Szczecinie jako przykład realizacji przeniesienia cmentarzy z miast i kościołów do ogrodów. W: J. Borzyszkowski (red.), *Nekropolie Pomorza*. Gdańsk: Nadbałtyckie Centrum Kultury, Instytut Kaszubski.
16. Mieczkowski J. (2002). Ukraińscy i łemkowscy przesiedleńcy z akcji Wisła i ich potomkowie na cmentarzach w Polsce północno-zachodniej. W: Z. A. Brzozowska, P. Kręzel, I. Lis-Wielgosz (red.), *Migrations in the Slavic Cultural Space. From the Middle Ages to the Present Day.* Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
17. Nijakowski M. L. (2006). *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
18. *Otoczeni łaskawą opieką. 60 lecie parafii greckokatolickiej w Szczecinie* (2018). oprac. D. Kowalewska i J. Mieczkowski, Szczecin: Związek Ukraińców w Polsce oddział w Szczecinie.
19. Пам'ять про невтомного па*стира.* (2013/2014). *Благовіст*, 12–1 (276–277).
20. Quinkenstein M., Traba R. (2023). *Cmentarz*. https://cbh.pan.pl/pl/cmentarz.
21. Słonimski M. (2005). Cmentarz Centralny w Szczecinie miejscem pamięci i pojednania. O potrzebie rewaloryzacji najstarszej części nekropoli. W: M. Opęchowski (red.), *Nekropolie, kirkuty, cmentarze*, Szczecin: Stowarzyszenia Czas Przestrzeń Tożsamość.
22. Syrnyk J. (2008). *Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (1956–1990)*. Wrocław: Oddział Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.
23. Trzeszczyńska, P. (2019). *Diaspora – Pamięć – Miejsca. Ukraińcy z Polski z lat 80. XX wieku w Kanadzie. Studium etnograficzne*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.